

Ernest Hemingway – przebieg korridy

Wielkim admiratorem korridy był amerykański pisarz Ernest Hemingway. Jego książka *Śmierć po południu* jest poświęcona właśnie temu zjawisku. Wybrany z niej fragment pozwala dostrzec przebieg i bohaterów korridy.

Przed przystąpieniem do pracy z fragmentem warto przybliżyć (przypomnieć), kim był pisarz, umiejscowić czas jego pisania na tle artystów obecnych na wystawie *Tauromachia*. Stąd propozycja ćwiczeń wstępnych:

Korzystając z różnych źródeł (np. z encyklopedii, Internetu), wykonaj zadania:

1. Podkreśl właściwą odpowiedź (TAK, NIE) i uzasadnij ją.

Ernest Hemingway w latach 30. XX w. mógł znać związaną z korridą twórczość	F. Goi	TAK/NIE	ponieważ...
	P. Picassa	TAK /NIE	ponieważ...

2. Uzupełnij zadania A. i B., używając zamiast nazwisk artystów przypisane im liczby.

1.
Salvador Dali

2.
Francisco Goya

3.
Pablo Picasso

A. Spośród trzech artystów najstarszy był _____, a najmłodszy _____.

B. Kto kim się inspirował, do kogo się odwoływał, do czyjej twórczości nawiązywał, podejmując temat korridy?

- _____ do _____
- _____ do _____

3. Przeczytaj opis walki byków, a następnie wykonaj zadania zamieszczone pod tekstem.

Ernest Hemingway *Śmierć po południu* (fragmenty)

Walki byków są jedyną sztuką, w której artysta narażony jest na śmierć i w której stopień doskonałości wykonania pozostawiony jest honorowi walczącego. W Hiszpanii honor jest rzeczą bardzo realną. Nazywany *pundonor*, oznacza w jednym słowie honor, rzetelność, odwagę, szacunek dla samego siebie i dumę.

(s. 109)

Są trzy akty walki z każdym bykiem, czyli trzy tercje. Pierwszy akt, w którym byk szarżuje na pikadorów, to *suerte de varas*, czyli próba lanc. *Suerte* jest ważnym słowem w języku hiszpańskim. Oznacza ono według słownika: „Suerte, ż. – przypadek, hazard, los, fortuna, szczęście, powodzenie, traf, stan, kondycja, fatum, zguba, przeznaczenie; rodzaj, odmiana, gatunek; sposób, tryb, metoda, zręczny manewr, sztuczka, wyczyn, żonglerstwo, a także kawałek gruntu oddzielonego kopcem granicznym”. A zatem

tłumaczenie go jako „próba” czy „manewr” jest zupełnie dowolne, takie, jakie musi mieć każde tłumaczenie z hiszpańskiego.

Akcja pikadorów na arenie oraz praca matadorów, których zadaniem jest chronić pikadorów kapami, kiedy spadną z konia, składają się na pierwszy akt walki byków. Kiedy przewodniczący daje znak zakończenia tego aktu i rozlega się trąbka, pikadorzy opuszczają arenę i rozpoczyna się akt drugi. Po pierwszym akcie nie ma już na arenie koni poza końmi zabitymi, które przykrywają płachtami. Akt pierwszy jest aktem kap, lanc i koni. W tym akcie byk ma największą sposobność pokazania swojej odwagi czy tchórzostwa.

Akt drugi jest to lokowanie banderilli. Są to pary drążków długości około jarda, ściśle mówiąc siedemdziesięciu centymetrów, z czterocentymetrowym stalowym ostrzem w kształcie harpuna na jednym końcu. Powinny być one ulokowane parami w wypukłym mięśniu na karku byka, w chwili gdy byk szarżuje na trzymającego je człowieka. Ich celem jest kontynuowanie rozpoczętego przez pikadorów zwalniania tempa walki byka oraz regulacji sposobu trzymania przezeń głowy, ażeby jego atak był powolniejszy, ale pewniejszy i właściwie skierowany. Zazwyczaj wbija się cztery pary banderilli¹. Jeżeli wbijają je banderillerzy, czyli *peones*, muszą być nade wszystko ulokowane szybko i we właściwej pozycji. Jeżeli wbija je sam matador, może pozwolić sobie na przygotowanie, któremu zwykle towarzyszy muzyka. Jest to najbardziej malownicza część wali byków i ta, która większości widzów podoba się najbardziej, kiedy oglądają walkę po raz pierwszy. Zadaniem banderillerów jest sprawić nie tylko, że byk, bodąc, przemęczył sobie mięśnie karku i trzymał głowę niżej, ale także, przez odpowiednie ulokowanie banderilli, skorygować tendencję do bodzenia tą czy drugą stroną. Cały akt banderillów nie powinien trwać więcej niż pięć minut. Jeżeli się go przedłuża, byk zostaje wytrącony z równowagi i walka traci tempo, które powinna zachować, a jeśli byk jest niepewny i niebezpieczny, ma nazbyt wiele sposobności, by dojrzeć i zaszarżować na ludzi niezaopatrzonych w żadne przynęty, i przez to nabiera tendencji do szukania za płachtą człowieka, czyli tobołka, jak go nazywają Hiszpanie, kiedy matador wychodzi na akt ostatni ze szpadą i muletą.

Przewodniczący zmienia akt po wbiciu trzech albo co najwyżej czterech banderilli i trzecim i ostatnim aktem jest śmierć. Składa się on z trzech części. Najpierw jest *Brindisi*, czyli pozdrowienie przewodniczącego i poświęcenie czy dedykowanie przez matadora śmierci byka jemu albo jakiejś innej osobie, po czym następuje praca matadora z muletą. Muleta jest to płachta ze szkarłatnego sukna, owinięta na drążku mającym u jednego końca ostry szpic, a u drugiego uchwyt. Szpic przechodzi przez materiał, który jest umocowany do uchwytu za pomocą śruby, tak że zwisa fałdami wzdłuż drążka. Muleta znaczy dosłownie podpórka, ale w walkach byków jest to określenie udrapowanego szkarłatnym suknem drążka, którym matador ma opanować byka, przygotować go do zabicia i w końcu, ująwszy drążek w lewą rękę, zniżyć łeb byka i utrzymać go tak, w chwili gdy zabija zwierzę szpadą wbiją wysoko między łopatki.

Takie są trzy akty tragedii walki byków i właśnie pierwszy, owa część z końmi, wskazuje, jakie będą pozostałe, i w istocie umożliwia całą resztę. W akcie pierwszym byk wbiega w pełni swych możliwości, pewny siebie, szybki, zły i wojowniczy. Wszystkie jego zwycięstwa następują w pierwszym akcie. Przy końcu pierwszego aktu wydaje się, że wygrał. Oczyszczył arenę z konnych ludzi i jest sam. W drugim akcie zostaje kompletnie zbity z tropu przez nieuzbrojonego człowieka i bardzo okrutnie udręczony banderillami, tak że jego ufność i ślepa, ogólna wściekłość znikają i skupia całą nienawiść na pojedynczym przedmiocie. W akcie trzecim staje naprzeciw niego tylko jeden człowiek, który musi sam opanować go kawałkiem materiału umocowanym na drążku i zabić od przodu, przechylając się ponad prawym rogiem, szpadą wepchniętą między łopatki.

[...] Pierwszy akt to rozprawa, drugi to wyrok, a trzeci to egzekucja.

Na podstawie: Ernest Hemingway, *Śmierć po południu*, Warszawa 1999, ss. 114 – 117

¹ Tekst był wydany w latach 30. XX w. Według innych źródeł w korridzie używa się 3 par banderilli.

1. Napisz plan wydarzeń, który pokaże przebieg korridy.
 2. Wypisz uczestników widowiska – jakie role im się przypisuje?
 3. Scharakteryzuj walczących ludzi w korridzie – jakimi cechami powinni się wyróżniać? Weź pod uwagę przebieg walki z bykami.
 4. Jaki jest stosunek Hemingwaya do korridy?
 5. Jak ty oceniasz ten zwyczaj, rytuał? Uzasadnij swoje stanowisko.
6. Porównaj opis widowiska z reportażu H. Sienkiewicza. Zwróć uwagę nie tylko na jego przebieg, ale też na sposób opisanie (styl, środki językowe).
(Patrz: Propozycja lekcji *Sienkiewicz reportaż*)
7. Sporządź przypisy do nieznanych ci pojęć oraz terminów związanych z korridą.

Na wystawie:

8. Na podstawie prac Goi i Picassa odnajdź stałe fragmenty walki byków. Który z artystów – wg ciebie – lepiej oddaje przebieg korridy, poznany z tekstu Hemingwaya?
9. Obejrzyj prace S. Dalego – w jaki sposób ten artysta ujmuje korridę?
10. Oceń i uzasadnij, czyje ujęcie korridy jest najlepsze pod względem artystycznym (Goi, Picassa, Dalego?).

Przygotowały: Elżbieta Kazańska
Ewa Obara-Grączewska